Rok VII Nr. 103. Sosnowiec, piątek 15 kwietnia 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-47, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-93; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Węglowy fundusz wyrównawczy utworzony.

Konwencja eksportowa zawarta.—Doniosłe fakty dla przemysłu Śląska i Zagł. Dąbrowskiego

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) W dniu wczorajszym nastąpiło ostateczne rozstrzygnięcie sprawy utworzenia funduszu wyrównawczego i konwencji eksportowej dla węgla.

Obie te organizacje, jak wiadomo, zostały utworzone dobrowolnie przez przemysł węglowy w wyniku pertraktacyj, prowadzonych przez ministerjum przemysłu i handlu z przedstawicielami tego przemysłu. Jedynie tylko pewne zagadnienia funduszu wyrównawczego i konwencji eksportowej zostały przez przemysł węglowy poddane pod arbitraż ministra przemysłu i handlu.

Właśnie w dniu wczorajszym orzeczenie arbitrażowe zostało wydane przez dyrektora departamentu górniczo - hutniczego min. przemysłu i handlu p. Czesława Pechego.

Fundusz wyrównawczy powstał na następujących zasadach:

Kopalnie Zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego opłacać będą po zł. 1.50 od każdej tonny węgla, sprzedawanego na rynku krajowym i rynkach eksportowych konwencyjnych, a kopalnie Zagłębia Krakowskiego po 1 zł.

Dla małych kopalni zostały poczynione nieznaczne ulgi.

Z powstałego tą drogą funduszu będą udzielane kopalniom premje od każdej tonny węgla wyeksportowanego na rynki zamorskie, przyczem pierwsze 3 miljony tonn węgla wyeksportowanego na te rynki nie będą premjowane, a udział poszczególnych towarzystw w tym bezpremjowym eksporcie określony zostaje kluczem udziału w konwencji eksportowej.

Maksymalna premja od 1 tonny węgla różnych sortymentów wynosić może 5 zł., a od miału 2.50 zł.

Umowa przewiduje 6 miesięczny termin trwania funduszu wyrównawczego, poczem nastąpić może jego rozwiązanie za zgodą ministra przemysłu i handlu lub przedłużenie.

Konwencja eksportowa zawarta zostaje na 1 rok i łączy się ściśle z funduszem wyrównawczym.

Likwidacja województwa kieleckiego

z dniem 15 lipca b. r.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) Korespondent nasz w Warszawie dowiaduje się, że z dniem 15 lipca b. r. zostanie zniesiony urząd wojewódzki w Kielcach. Na to miejsce ma być powołana do życia ekspozytura województwa, której kierownictwo ma objąć obecny wicewojewoda kielecki Bratkowski, lub naczelnik wydziału bezpieczeństwa wojew. kieleckiego — Zwirski.

Z dniem 15 lipca b. r. ma być przeniesiona z Warszawy do Kielc centrala przemysłu wojennego.

Krwawa bitwa w Mandżurji.

300 CHIŃCZYKÓW LEGŁO NA PLACU BOJU.

TOKJO, 14. 4. Silny oddział partyzantów chińskich przypuścił wczoraj szturm do mandżurskiego miasta Tsc-Laiso, stanowiącego ważny punkt strategiczny, gdyż przechodzą przez nie linje kolejowe.

Po kilkugodzinnej zaciętej bitwie chińczycy zostali odrzuceni przez oddziały japońskie. W bitwie tej zginęło według komunikatu 300 żołnierzy chińskich, 1.000 zaś odniosło rany.

Kreuger oszust nad oszustami.

Sfałszowanie obligacyj włoskich na sumę 300 milj. koron.

SZTOKHOLM, 14. 4. W swoim czasie krążyły pogłoski, że jedną z przyczyn samobójstwa Kreugera było sfałszowanie na wielkie sumy obligacyj pewnego państwa.

Obecnie okazuje się, że chodzi tu o sumę 300 miljonów koron i o Włochy.

Kreuger pertraktował w swoim czasie z Włochami w sprawie udzielenia pożyczki wzamian za koncesję na monopol zapałczany. Oświadczył on wówczas, że ze względów politycznych szczegóły tych pertraktacyj nie mogą być ujawnione.

Do porozumienia z Włochami wprawdzie nie doszło, ale mimo to obligacje włoskie były drukowane w Sztokholmie na zlecenie Kreugera i umieszczone w księgach jako efekty.

Część sfałszowanych obligacyj Kreuger oddał International Match Co, wzamian za niemieckie bony skarbowe, które, jak w swoim czasie donosiliśmy zastawił powtórnie w Sandinaviska Kredit.

Poza tem krążą niesprawdzone narazie pogłoski, że Kreuger puszczał się również na tak oszukańcze machinacje, jak wydawanie podwójnych seryj akcyj przedsiębiorstw, należących do koncernu.

VI międzynarodowy kongres stanu średniego w Pradze.

PRAGA, 14.4. (Centropress). W dn. 5—7 maja b. r. odbywać się będzie w Pradze międzynarodowy kongres stanu średniego zwołany z inicjatywy instytutu międzynarodowego stanu średniego. Praski komitet przygotowawczy, na którego czele stoi były minister dr. V. Schuster, tymczasowy przewodniczący wspomnianego instytutu zaprosił wszystkie rządy państw, należących do ligi narodów, różne instytucje międzynarodowe oraz wybitnych działaczy do wzięcia udziału w tym kongresie.

Międzynarodowy kongres stanu średniego wyklucza wszelkie tendencje wyznaniowe i polityczne, a obrady jego będą mieć charakter wyłącznie naukowy. Na porządku dziennym znajdować się będą następujące kwestje:

1) pojęcie, struktura i funkcja społeczna stanu średniego,

2) aktualne zagadnienia i funkcja ekonomiczna stanu średniego,

3) kulturalne stanowisko stanu średniego,

4) kobieta a stan średni.

Uczestnicy kongresu będą mieli sposobność zapoznać się z szeregiem instytucyj, ciekawych pod względem klasowym stanu średniego. Biuro organizacyjne kongresu mieści się w izbie przemysłowo-handlowej w Pradze.

Śmierć od lampy elektrycznej.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) Wczoraj wieczorem, po powrocie z pracy, zamieszkały przy ul. Falęckiej nr. 15 27-letni tramwajarz Jan Maciaszek, pragnąc poświecić sobie, wziął ze stołu lampkę elektryczną. Ledwie jednak ujął metalowy postument—został porażony prądem i runął trupem.

Żona, nie wiedząc, co się właściwie stało mężowi, również dotknęła lampy, a w tejże chwili w całem mieszkaniu światło zgasło.

Wezwany natychmiast lekarz pogotowia, stwierdził śmierć Maciaszka, żonę jego udało się uratować.

BOJÓWKI HITLEROWSKIE ROZWIĄZANE.

BERLIN, 14. 4. Rząd niemiecki powziął uchwałę o rozwiązaniu bojówek hitlerowskich. Odpowiedni dekret, rozwiązujący „szturmowe oddziały" Hitlera został już podpisany przez prezydenta Hindenburga.

UPRAWOMOCNIENIE SIĘ WYROKU NA SZPIEGA STANISZEWSKIEGO.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) Szpieg Antoni Staniszewski, skazany ostatnio przez sąd na 10 lat ciężkiego więzienia nie zapowiedział apelacji od wyroku, wobec czego wyrok ten w dniu dzisiejszym się uprawomocnił.

Wspólniczka Staniszewskiego, Grotowa wniosła odwołanie od wyroku skazującego ją na 3 lata więzienia.

ZAGADKOWE MORDERSTWO W STOLICY.

WARSZAWA, 15. 4. (wł.) W godzinach wieczorowych dokonane zostało w tajemniczych okolicznościach morderstwo w lokalu misji t. zw. „badaczy ksiąg pierwotnych chrześcijan".

W lokalu tym znaleziono leżącą w kałuży krwi, z licznemi ranami kłótemi, kierowniczkę misji, Ednę Grey-Mott, obywatelkę Stanów Zjednoczonych, Jak wykazało dochodzenie mord miał podłoże rabunkowe.

—ooo—

NOWA AFERA NARKOTYKOWA W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) W Warszawie wykryto nową aferę handlu narkotykami. Właściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Franciszkańskiej 9, Adol Szuc masowo sprzedawał morfinę. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu doprowadziła do wykrycia zapasów narkotyków.

PRZYJAZD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) Przyjazd marszałka Piłsudskiego spodziewany jest do stolicy jutro rano.

Według innych pogłosek marsz. Piłsudski przybył do Bukaresztu, gdzie zamieszkał jako gość posła polskiego Szembeka. Marsz. Piłsudski zatrzymać się ma w Bukareszcie przez kilka dni w charakterze nieoficjalnym. Decyzja ta opóźni powrót marsz. Piłsudskiego do Warszawy. Do Polski powróci dopiero w przyszłym tygodniu.

—o—

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) Ze źródeł rządowych dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski o ustąpieniu min. Hubickiego są nieprawdziwe. Żadne zmiany na stanowisku ministra pracy nie są przewidziane.

—o—

PRZYJAZD PARLAMENTARZYSTÓW RUMUŃSKICH DO POLSKI.

WARSZAWA, 14. 4. (wł.) Zapowiedziany przyjazd parlamentarzystów rumuńskich do Polski nastąpić ma w dniu 10 maja. W dniu tym goście rumuńscy przybędą do Warszawy.

—ooo—

CZORTKÓW OBNIŻYŁ CENĘ PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

CZORTKÓW, 14. 4. Uwzględniając ogólną konjunkturę gospodarczą magistrat postanowił obniżyć cenę prądu w miejskiej elektrowni o 20 proc.

ŚLADY MAŁEGO LINDBERGHA PROWADZĄ DO LONDYNU.

LONDYN, 14. 4. „Daily Mail" donosi, że poszukiwania za bandytami, którzy uprowadzili dziecko Lindbergha, skupiły się wczoraj niespodziewanie na Londynie.

Kilka banknotów dolarowych, pochodzących z okupu, zapłaconego przez Lindbergha, znaleziono w Londynie. Policja angielska prowadzi gorączkowe śledztwo, mające ustalić sposób, w jaki banknoty te dostały się do Anglji.

—ooo—

JESZCZE JEDEN WULKAN.

NOWY JORK, 14. 4. Amerykański attache wojskowy w Santiago de Chile donosi, że podczas lotu wywiadowczego stwierdzono, iż wulkan Ojzaho wznowił niespodziewanie swą działalność.

Z krateru buchają płomienie.

Podczas erupcji wydobywają się również małe narazie ilości lawy.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 14. 4.

Wygrana zł. 15.000 plus premja zł. 200.000 — 28694.
175.000 zł. — 72.423.

Wygrana zł. 250 plus premja

Wygrana zł. 250 plus premja 100.000 zł. — 89650.

Wygrana zł. 250 plus premja 75.000 zł. — 43931.

Zł. 3.000 na nr. 54527.

Zł. 2.000 na n-ry: 1471 2004 5413 7234 20094 21331 31385 34287 43063 49387 56075 62530 71618 93268 96654 98062 105416 110382 117648 124260 129067 134319 138762 141618 148944 153295.

Zł. 1.000 na n-ry: 740 1894 4892 20600 39234 39683 43952 44323 45734 46465 47630 54387 57043 205 707 59096 61694 65386 66906 71964 72191 74807 79473 82532 87231 90682 91816 95232 99346 388 101963 105094 106837 107512 768 110094 115782 811 117177 476 133329 144016 520 146497 148419 156059.

Zł. 500 na n-ry: 123 1490 2936 3001 963 6882 7509 8235 699 9762 10689 695 11690 12290 13246 14294 345 15088 16073 22622 25175 676 26116 190 27435 29890 34587 37184 41109 767 46885 49002 52183 54119 57697 59278 552 892 61189 62851 69653 70430 71490 72817 73551 957 77313 362 595 79079 81874 84253 281 87708 88330 918 978 8994 90277 91826 92406 93210 94869 95120 97154 98864 99116 453 695 102463 886 103006 106754 111761 114054 587 116902 119498 122408 125633 705 858 130280 822 133918 138928 140976 143204 976 145506 527 563 149712 150573 154249 345 407 156406 157051 496 535.

——oOo——

POWODZIE.

PIŃSK, 14. 4. (wł.) W pow. pińskim nastąpiła powódź o rozmiarach, nienotowanych od 50 lat. Duża ilość wsi jest zalanych. Pod przewodnictwem starosty pińskiego Hołdoka zorganizował się komitet, który zajął się dowozem żywności dla powodzian.

WILNO, 14. 4. (wł.) Onegdaj popołudniu wskutek zerwania tamy wylało nagle jezioro Bohuszki, położone w rejonie Łoździej. Olbrzymie fale zalały z niezwykłą szybkością położone w pobliżu zaścianki Holiniszki i Krynki. Zalanych zostało 11 domów wraz z dobytkiem. Mieszkańcy w wielkim popłochu opuścili mieszkania, nie zdążywszy nic uratować.

W czasie wylewu woda porwała stojącego w pobliżu tamy 13-letniego chłopca, uderzając go z całej siły o mur. Skutkiem uderzenia nieszczęśliwy chłopiec stracił przytomność i utonął.

O wyłamaniu jeziora powiadomiono władze, które przy pomocy wojska zdołały w szybkim czasie tamę naprawić. Straty są znaczne.

BUKARESZT, 14. 4. Powódź w obszarze Dniestru przybrała katastrofalne rozmiary. Władze sowieckie wysadziły w powietrze tamy, wstrzymujące wodę od terytorjum rumuńskiego, wobec czego olbrzymie masy wód wdarły się na terytorjum rumuńskie, zalewając 23 miejscowości i powodując zniszczenie przeszło 3.000 domów. Dotychczas wydobyło z wody 11 osób, wśród których znajduje się jakiś żołnierz.

Również z Jugosławji i Węgrzech sygnalizują o dużych powodziach i poważnych stratach.

——o——

PRZESZŁO 2 MILJARDY DOLARÓW DEFICYTU W BUDŻECIE AMERYKAŃSKIM.

WASZYNGTON, 14. 4. Jakkolwiek nie upłynął jeszcze rok budżetowy, a urząd skarbowy stwierdza już, iż w dniu 11-go kwietnia, w którym upływa 10 miesięcy i 11 dni bieżącego roku budżetowego, deficyt wynosił okrągło 2017 miljonów dolarów.

FAKTY DNIA POWSZEDNIEGO.

Objawy znamiennych nastrojów.

Spożywając swój „gorzki chleb" opozycja pociesza się stale nadzieją na niedaleką przyszłość. Wprawdzie teraźniejszość zasnuta jest chmurami beznadziejności, których nawet wicher kryzysu światowego rozproszyć nie zdołał, ale zato przyszłość przedstawiała się obozowi „narodowemu" w barwach świetlanych i różowych.

„Młodzi idą!"—oto pełne otuchy hasło, które rozlega się na szpaltach prasy opozycji prawicowej. Wprawdzie w czasach ostatnich w tych zwycięskich rzekomo kohortach „młodych" dało się zauważyć pewne zamieszanie: nadużycia, defraudacje, skandale.

Zdarzyły się również wypadki, że sztandary, pod któremi kroczą poszczególne oddziały młodzieży zmieniały swą barwę. Tak było np. w „Bratniaku" W. S. H., gdzie już przed rokiem zniknął sztandar „obwiepolski", wzniósł się zaś zwycięsko sztandar młodzieży prorządowej Ale młodzież obwiepolska nie straciła ducha. Postanowiła wziąć rewanż przy wyborach najbliższych. Wyznaczono je na dzień 13-go marca. Początkowo młodzież „obwiepolska" odniosła sukces: przeprowadziła bowiem większością 40 głosów swego kandydata na prezesa. Oczywiście, prasa endecka uderzyła w tony triumfu.

Aliści, triumf był krótkotrwały. Wybory w „Bratniaku" W. S. H. nie ukończyły się w dn. 13-tym marca. Dalszy ich ciąg i finał odbył się d. 10-go kwietnia. Tym razem na terenie „Bratniaka" W. S. H. — młodzież obwiepolska przegrała. Lista zarządu „Bratniaka", postawiona przez młodzież „sanacyjną" uzyskała 406 głosów, zaś lista obwiepolska zgromadziła tylko 370 głosów. Słowem „zwycięstwo" z dn. 13-go marca, już 10-go kwietnia zamieniło się w klęskę...

* * *

Ale i na terenie starszego pokolenia, tenże dzień 10-go kwietnia przyniósł endecji przykrą niespodziankę. Pociechą jej duszy było dotychczas stow. sędziów i prokuratorów. Prezesem był sędzia Wacław Miszewski, wśród endecji, niewątpliwie, „swój człowiek". W działalności stowarzyszenia raz po raz ujawniały się objawy, które nie mogły bynajmniej budzić zadowolenia wśród tych, którzy stoją na gruncie idei państwowej. Natomiast budziły one zachwyt wśród endecji.

I tutaj jednak „przyszła kreska na Matyska". 10-go kwietnia, na zjeździe delegatów stow. sędziów i prokuratorów, dyskusja nad działalnością zarządu przybrała taki obrót, że sędzia Wacław Miszewski musiał podać się do dymisji.

Niewiadomo już tedy, gdzie ostatecznie endecja szukać będzie pociechy, skoro nawet stowarzyszenie sędziów niezależnych ją zawiodło.

* * *

Przytoczyliśmy tutaj dwa powyższe fakty, nie lubimy bowiem odpowiadać frazesem na frazes. Wystarczy przecież wziąć do ręki pierwszy lepszy egzemplarz gazety o tendencjach obwiepolskich, aby wyczytać w niej najsmutniejsze horoskopy pod adresem dzisiejszego obozu rządzącego. Rzecz charakterystyczna, że te wszystkie enuncjacje prasy stronnictwa narodowego nie mówią nic o upadku tej koncepcji, która jest zasadniczą podwaliną i sztandarową dewizą rządzącego obozu. Oświadczenia prasy opozycyjnej dokumentują własne ustosunkowanie się względem państwa nawet w zapowiedziach, że „partja BB" będzie musiała ustąpić rządów innej partji, gorąco stęsknionej za sprawowaniem władzy. Tkwi w tem coś z lekceważenia woli narodu, spostponowania państwa i sprowadzania doniosłej sprawy rządzenia państwem polskiem do jakiegoś sporu majątkowego między nałogowymi pieniaczami. Dwa wyżej wspomniane fakty mówią o nastrojach społecznych wśród dwóch pokoleń, na dwóch różnych odcinkach. Przemawiają one żywiej, aniżeli długie wywody i wmawianie, że jest tak, czy owak. Są to fakty dnia dzisiejszego, jutro będą inne podobne, tak samo, jak były już wczoraj.

Asper.

273 332 małżeństwa w Polsce w ciągu roku.

W ciągu roku ubiegłego zawarto w Polsce ogółem 273.332 małżeństw, co w porównaniu z rokiem 1930 stanowi zmniejszenie się liczby zawartych małżeństw o 27.089.

Największą liczbę małżeństw, mianowicie 26.034 zawarto w województwie lwowskiem. Na drugiem miejscu pod względem ilości małżeństw znajduje się województwo łódzkie — 24.710 małżeństw, dalej woj. kieleckie — 24.439, następnie warszawskie — 21.016 małżeństw. Najmniejszą ilość małżeństw, mianowicie 8.647 zawarto w woj. nowogródzkiem.

W Warszawie liczba małżeństw, zawartych w ciągu roku ubiegłego, wynosi 10.255.

Czyje nadzieje zawiódł zjazd podoficerów rezerwy?

„Kurjerek Zachodzący" zamieścił w środowym n-rze artykuł, jak zwykle, tendencyjnie i nieprawdziwie oświetlający zarówno tło rzekomych nieporozumień w związku podoficerów rezerwy, jak i sam przebieg ogólnokrajowego zjazdu delegatów, który obradował w dniu 10 bm.

Prawdą jest, że przeciw prezesowi związku, Jakubowskiemu, prowadzona była nagonka, lecz całkiem z innej strony, niż to imputuje „Kurjerek", a mianowicie ze strony wybitnie prawicowych matadorów, którzy w swych zaciekłych i bezpodstawnych zresztą atakach na prezesa Jakubowskiego korzystali wyłącznie ze szpalt „Gazety Warszawskiej", „Polonji" i innych zamierających „Kurjerków".

Rację też ma „Kurjerek", dowodząc, że na zeszłorocznym zjeździe w Gdyni mniejszość delegatów wybrała własny zarząd, lecz władze administracyjne uznały nielegalność tych wyborów, jako świadomie i celowo sfałszowanych różnemi sztuczkami. Tu wpadł szpetnie „Kurjerek", gdyż nie był to wcale „usanowany" zarząd, w jego skład bowiem weszli endeccy działacze, przeważnie z Pomorza i Poznańskiego.

Tyle co do samego tła.

Ostatni zjazd w Warszawie również ujawnił tylko te dwa wyżej wzmiankowane prądy. Już przy wyborze przewodniczącego zjazdu wysunięty przez poznańską i pomorską endecję kandydat przepadł olbrzymią większością głosów. W tych więc warunkach, przy wyborze prezesa zarządu głównego, nielicznej grupce przegłosowanej endecji nie pozostało nic innego, jak tylko chęć wytworzenia niepotrzebnego zamętu wśród delegatów przez niespodziewane przeciwstawienie dotychczasowemu prezesowi, najstarszemu podoficerowi wojska polskiego, bo jeszcze z czasów kadrówki legjonowej, Jakubowskiemu, co sam „Kurjerek" przyznaje, kandydatury senatora Perzyńskiego z B. B.

Ze względów statutowych i zasadniczych apolityczności związku, wybór sen. Perzyńskiego zgóry skazany był na niepowodzenie, co się też stało, pomimo agitacji, prowadzonej przez grupkę bezsilnej endecji. Paradoksalność sytuacji, w jakiej ta grupa się znalazła jest tu nazbyt widoczna, by się nad nią szeroko rozwodzić. Wystarczy nadmienić, że i do naczelnych władz związku nie powołano ani jednego przedstawiciela obydwu rozpolitykowanych okręgów zachodnich. Nieprawdziwe są także wiadomości o przetrzymywaniu gen. Góreckiego pod drzwiemi sali obrad komisyjnych i niezaproszeniu go do komisji.

Jeśli zjazd podoficerów rezerwy zawiódł nadzieje — to tylko i wyłącznie nadzieje endeckich mohikanów.

Sprawa wzmożenia konsumcji wyrobów krajowych.

AKCJA IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W SOSNOWCU.

W izbie przemysłowo - handlowej pod przewodnictwem **radcy Schöna** obradowała specjalna podkomisja, wyłoniona z komisji polityki handlowej, **w sprawie akcji propagandy wytwórczości krajowej.**

Po złożeniu przez **referenta Byszewskiego** sprawozdania z dotychczasowych prac w tym kierunku i przedstawieniu wytycznych dalszej działalności, nastąpiła dyskusja, w wyniku której podkomisja zajęła stanowisko, iż **akcja ta winna nosić charakter pracy obywatelskiej**, w związku z czem koniecznem staje się powołanie do życia specjalnego komitetu, złożonego z reprezentantów poszczególnych grup społecznych.

Wobec tego podkomisja przystąpiła do ustalenia listy członków wyżej wymienionego komitetu, którego zorganizowanie nastąpi w najbliższym czasie.

———

Niezależnie od projektu powołania specjalnego komitetu, izba prowadzi nadal pracę w podjętej przez nią akcji **w kierunku zwiększenia spożycia produktów krajowych**, m. in. w zakresie zbierania szczegółowego materjału informacyjnego w poszczególnych branżach, celem ustalenia, które towary sprowadza się z zagranicy, dlaczego klientela się ich domaga, dalej, które z tych artykułów dadzą się zastąpić krajowymi, wreszcie jakie są braki i niedomagania produktów krajowych.

W dniu 12 bm. odbyła się w izbie pod przewodnictwem **radcy Sapera** konferencja dla branży szklanej przy współudziale przedstawicieli przemysłu wytwórczego, przetwórczego i handlu tej gałęzi, jakoteż delegatów śląskiego komitetu propagandy wytwórczości krajowej w Katowicach. Przedmiotem prac konferencji było zebranie szczegółowego materjału co do sprowadzanych z zagranicy wyrobów szklanych i ustalenie krajowych źródeł wytwórczości i zakupu.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 15 Piątek

Dziś: Ludwiny
Jutro: Lamberta
Wschód słońca: 4.51
Zachód słońca: 18.38

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 15 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10 Płyty. 13.20. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.35. Płyty. 14.45. Płyty. 15.05. Kom. gospod. 15.15. Z życia Polsk. Zesp. Śpiew. 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 15.45. Kom. dla żeglugi i rybaków. 15.50. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 16.10. Płyty. 16.20. Skrzynka poczt. 16.40. Płyty. 16.55. Angielski. 17.10. Opinje w historji. 17.35. Koncert. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Przegląd prasy rolniczej z Wilna. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiad. sport. 19.35. Płyty. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Pogadanka muz. 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. W przerwie feljeton lit. 22.10. Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.45. Urz. kom. Państwowego Inst. Met. i kom. policyjny. 22.50. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Sobota, 16 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45. Płyty. 13.20 Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.35. Płyty. 13.45. Kom. gosp. i giełda pien. 14.45. Koncert lekkiej muzyki żyd. 15.30. Wiad. wojskowe dla wszystkich. 15.40. „Przegląd wydawn. perj.“ 16.00. Kom. Centr. Biura Hydr. 16.10. Odczyt. 16.30. Płyty. 17.10. Odczyt z Wilna. 1.35. „Instrumenty i głos ludzki w muzyce“ 18.05 Słuchowisko. 18.30. Płyty. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Skrzynka poczt. roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00 „Na widnokręgu“. 20.15 Muzyka leka. 21.55. Feljeton. 22.10. Koncert szopenowski 22.40. Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.45. Urz. Kom. Państw. Inst. Met. 22.50. Muzyka tan. z danc.Adria.

KATOWICE.

Piątek, 15 kwietnia.

11.45. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.20 Kom. meteor. z Warsz. 14.55. Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. 15.05. Transm. z Warsz. 15.15. Intermezzo muzyczne. 15.25. Odczyty z Warsz. 16.20. Praktyczne rady z dziedziny kosmetyki. 16.40. Feljeton cioci Heli. 16.55. Transm. z Warsz. 18.50. Rozmaitości. 19.05. Odcinek powieściowy. 19.20. „Zwierzę i roślina“. 19.40. Komunikaty sportowe. 19.45. Transm. z Warsz. 22.45. Kom. meteor. z Warsz. 23.00 Skrzynka pocztowa w jęz. francuskim.

——ogo——

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś w piątek poraz ostatni „Ulica“. Ceny najniższe: wszystkie miejsca w lożach i na parterze po 1 zł. (jednym zł.), na balkonie i galerji po 50 gr. Początek o godz. 8.30, koniec o godz. 10.45 w. Przedsprzedaż biletów w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 maja 8.

W sobotę premjera świetnej komedji **Armonta i Gerbidona** w przekładzie **Wł. Perzyńskiego „Szkoła kokot“.** W rolach głównych wystąpią pp. **Wanda Zbierzowska i dyr. Tański.** Reżyseruje sztukę **p. E. Szafrański.** Ceny zwykłe.

W niedzielę popołudniu o godz. 4-ej, po cenach popularnych od 80 gr. do 2.60 zł. lekka komedja **L. Verneuila „Tak się zdobywa kobiety“.**

W niedzielę wieczorem o godz. 8.30, poraz drugi **„Szkoła kokot“.**

——o——

TEATR NA NIEMCACH.

We wtorek, 19 bm. teatr miejski z Sosnowca odegra sensacyjną sztukę **A. Ridlea „Pociąg widmo“.**

——ogo——

Ogólna.

(o) **Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach.** Na ogólną liczbę 348.749 bezrobotnych, zarejestrowanych w całej Polsce na dzień 9 bm., stan bezrobocia w poszczególnych zawodach przedstawiał się następująco:

Górnicy — 20.639 bezrobotnych (wzrost w porównaniu z kwietniem r. ub. o 8213 osób), hutnicy w metalu — 6702 (wzrost o 4220), szklarze — 2954 (wzrost o 681), metalowcy — 36.099 (wzrost o 6554), włókiennicy — 26.856 (spadek o 4350), robotnicy budowlani — 41.123 (spadek o 1832), pracownicy umysłowi — 41.054 (wzrost o 15.079), robotnicy niewykwalifikowani — 147.323 (spadek o 46.648).

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 179.955 osób (wzrost o 23.489).

Ponura zbrodnia na Pogoni

budzi w dalszym ciągu szereg domysłów i wątpliwości.

SZCZEGÓŁY PODWÓJNEGO MORDERSTWA I SAMOBÓJSTWA.

Jak to wczoraj donosiliśmy, w Sosnowcu, na Pogoni, rozegrała się krwawa tragedja, której ofiarami padło troje ludzi.

Bezrobotny praktykant fryzjerski 21-letni Longin Posyłek, zam. przy ul. Wąskiej 20, dwoma strzałami rewolwerowemi

położył trupem na miejscu

swego b. szefa, Stanisława Kapuścińskiego, właściciela zakładu fryzjerskiego przy ul. Orlej 11, następnie trzema strzałami zabił swą narzeczoną

19-letnią Bolesławę Jackowską,

wreszcie lufę rewolwerową skierował w swoją pierś i dwukrotnie wystrzelił, ponosząc śmierć z odniesionych ran.

Policja dotychczas nie może ustalić, czy Jackowska była razem z Kapuścińskim na ul. Bema, czy też przyszła później na spotkanie, wyznaczone z narzeczonym.

Pierwsza kula trafiła Kapuścińskie w łopatkę. Kapuściński

krzyknął: „O Jezu!“

i ukląkł na jedno kolano. Druga kula, która trafiła Kapuścińskiego w pierś, położyła go trupem na miejscu.

Jackowska była świadkiem strzałów do Kapuścińskiego, po których poczęła uciekać w kierunku ul. Długiej.

Posyłek dogonił ją i trzykrotnie do niej wystrzelił. Wszystkie kule trafiły w piersi. Śmierć nastąpiła na miejscu. Po dokonaniu podwójnego morderstwa, Posyłek skierował lufę rewolwerową w swoją pierś i dwukrotnie wystrzelił. Jedna kula trafiła pod serce, druga nad serce. Pomimo dwuch śmiertelnych strzałów, Posyłek żył jeszcze

około godziny.

Był zupełnie przytomny, a zapytany przez lekarza dr. Bilika, co go skłoniło do tak strasznego czynu, oświadczył: „zabiłem,

bo chciałem“.

Pomimo zastosowania wszystkich koniecznych zabiegów, Posyłka nie zdołano utrzymać przy życiu.

Według wszelkiego prawdopodopodobieństwa tło tej strasznej tragedji ma charakter erotyczny. Niewątpliwie Posyłek podejrzewał Kapuścińskiego, że łączą go z jego narzeczoną bliższe stosunki. Postanowił się więc zemścić, o czem zresztą pisze w liście.

LIST POSYŁKA.

Posyłek zostawił list, który rzuca pewne światło na całą tragedję. List ten, pisany ołówkiem, jest ułożony chaotycznie, bez związku, przyczem w liście tym Posyłek zwraca się zarówno do władz, jak i do rodziców.

W końcowych zdaniach listu Posyłek składa oświadczenie, które na całą tę tajemniczą sprawę rzuca jeszcze jeden niejasny promień.

W ustępie listu do władz (Posyłek zatytułował: „do rządu“) oświadcza on, że z zamiarem tym nosił się już oddawna (list nosi datę 24 marca b. r.), że jest to

plan przemyślany.

Następnie Posyłek podaje przyczynę swego kroku, którą streszcza w dwuch słowach:

„zemściłem się“.

Ale za co, z jakiego powodu — nic o tem nie pisze.

Zwracając się do rodziców, Posyłek pisze, aby mu sprawili bogaty pogrzeb z orkiestrą. Na końcu pisze:

„ojca swego nie zabiłem“.

Oświadczenie to jest niezwykle charakterystyczne, tembardziej, że nikt mu konkretnego zarzutu w tej sprawie nie postawił.

SPRAWA OJCA POSYŁKA.

Przed trzema mniej więcej tygodniami, o czem donosiliśmy, w Częstochowie, w okolicznościach niezwykle zagadkowych, zamordowany został ojciec Posyłka,

Jan Antoni Posyłek,

b. więzień polityczny, otrzymujący emeryturę państwową. Posyłek zajmował skromny pokój przy ul. Barbary 47.

Wśród znajomych i sąsiadów Posyłek uchodził za człowieka zamożnego, przyczem utrzymywano, że ma w mieszkaniu uskładane

kilka tysięcy zł.

Posyłek zamordowany został sztyletem. Daty morderstwa policja nie zdołała ustalić. Prawdopodobnie trup Posyłka leżał w mieszkaniu przez dwa dni. Jak morderca dostał się do mieszkania i jak z niego wyszedł — niewiadomo.

Pewnem jest tylko, że morderstwo popełniono

w celu rabunkowym.

Przeprowadzone śledztwo nie dało żadnego rezultatu.

W toku dochodzenia, policja sosnowiecka przesłuchała rodzinę zamordowanego, zamieszkującą w Sosnowcu, między innymi przesłuchiwany również był Posyłek.

CO ZEZNAJĄ RODZICE JACKOWSKIEJ?

Wiele ciekawych szczegółów przyniosły zeznania rodziców Jackowskiej. Matka zamordowanej zeznała, że córka jej niejednokrotnie mówiła w domu o śmierci. W ub. poniedziałek Jackowska, myjąc sobie nogi, powiedziała do matki:

„To już na śmierć“.

W dniu strasznej tragedji Jackowska była bardzo niespokojna i zdradzała duże zdenerwowanie. Wychodząc z domu powiedziała:

„Dziś z Lonkiem zakończę“.

Dodać należy, że Jackowska cieszyła się bardzo dobrą opinją spokojnej i porządnej dziewczyny.

Ponura ta zbrodnia i samobójstwo wywołuje w dalszym ciągu duże poruszenie.

Obława na przemytników będzińskich.

200 KILO RODZYNKÓW I 11 PRZEMYTNIKÓW W RĘKACH SL. STRAŻY GRANICZNEJ.

Funkcjonarjusze śl. straży granicznej z Katowic i Tarnowskich Gór — urządzili wielką obławę na przemytników w Tarnowskich Górach i okolicy. W wyniku tej akcji skonfiskowano około 200 kg. rodzynków oraz inne towary kolonjalne, przemycone z Niemiec do Polski.

Przytrzymano przytem 11 przemytników, pochodzących przeważnie z miejscowości pow. będzińskiego.

Dziewczynka poniosła śmierć pod kołami pociągu.

TRAGICZNY WYPADEK POD ZĄBKOWICAMI.

Onegdaj o godz. 6.30 wiecz., na przejeździe kolejowym w Ząbkowicach, obok t. zw. „Bugaju“, wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie pod koła przejeżdżającego pociągu osobowego dostała się 11-letnia Zofja Wróblewska, uczenica szkoły powszechnej, zamieszkała przy rodzicach w Ząbkowicach.

Koła pociągu zmiażdżyły dziewczęciu głowę i obcięły nogę. Śmierć nastąpiła natychmiast po wypadku.

Rozpacz rodziców z powodu utraty ukochanej córki straszna.

Czerwony kur w Dzwonowicach.

5 GOSPODARSTW SPŁONĘŁO. — KILKA OFIAR POPARZENIA. — JEDNA OSOBA SPŁONĘŁA ŻYWCEM.

Nocy wczorajszej w Dzwonowicach, gminy Kidów, wybuchł groźny pożar, skutkiem którego pięć gospodarstw spłonęło doszczętnie.

W czasie ratowania mienia kilka osób uległo silnemu poparzeniu. Jednego z gospodarzy znaleziono wśród zgliszcz zwęglonego. Nie zdążył prawdopodobnie, ratując dobytek, ujść z płonącego domu.

Najwięcej zgonów i najwięcej urodzin w woj. kieleckiem.

PRZYROST NATURALNY W ROKU UBIEGŁYM.

Jak wynika z ostatnich danych statystycznych, w ciągu roku ubiegłego zanotowano w całej Polsce 965.795 urodzień, oraz 494.893 zgonów. Przyrost naturalny ludności wyniósł 470.902 osób.

Największą liczbę urodzeń, mianowicie 91.464 zanotowano w województwie kieleckiem, 89.958 we lwowskiem, 82.006 w warszawskiem. Zgonów najwięcej było na terenie województwa lwowskiego, mianowicie 52.928, w woj. kieleckiem 43.787 i 40.417 w woj. warszawskiem.

Największy przyrost ludności przypada w woj. kieleckiem, gdzie wynosi on 47.677 osób. Najmniejszy przyrost naturalny zanotowano w woj. pomorskiem —16.691.

(o) **Międzynarodowy kongres pedagogiczny w Nicei.** Międzynarodowa „liga nowego wychowania“ organizuje w lecie roku bieżącego wielki międzynarodowy kongres pedagogiczny w Nicei, w którym wezmą udział najwybitniejsi przedstawiciele świata pedagogicznego 30 państw. Przewodniczącym kongresu będzie prof. Langevin, wiceprzewodniczącymi — b. minister oświaty w Prusach, dr. C. H. Becker i prof. uniwersytetu w Londynie, Percy Nunn.

Przewodniczącą sekcji polskiej kongresu jest wizytatorka prof. Jadwiga Michałowska, działem referatów kieruje prof. H. Radlińska. Z pośród pedagogów polskich szereg osób zgłosił już swój udział w kongresie.

——oOo——

Z KIELC.

(k) **Sprawa budowy koszar dla 4 p. p. leg.** Sprawa budowy koszar dla 4 p. p. leg. w Kielcach jest tematem dalszych narad w ministerjum spraw wojskowych. Realizacja budowy natrafiła na pewne trudności, które zostały usunięte, a mianowicie obecny budynek koszarowy 4 pp. leg., znajdujący się na Bukówce, ma być przerobiony na szpital psychjatryczny, którego brak dawał się odczuwać dotkliwie. Do akcji tej mają być wciągnięte samorządy wraz z Kielcami, dla których sprawa szpitala psychjatrycznego nie jest obojętna.

(k) **Podrzucone niemowlę.** Pod płotem przy zbiegu ulicy Karczówkowskiej i Młynarskiej w Kielcach, znaleziono dziecko płci męskiej, liczące 3 miesiące. Ustalono, iż matką tego dziecka jest Majchrówna Janina, lat 21, panna, bez zajęcia, zam. w Kielcach przy ul. Karczówkowskiej nr. 48, która dziecko to porzuciła z braku środków na utrzymanie. Matkę zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

(k) **Kradzieże.** Kędzierski Roman, woźny inspektora pracy w Kielcach, zameldował, że nieznany złodziej z poczekalni biura skradł mu wiszącą na wieszaku marynarkę, wart 10 zł.

— Fiszowi Wolfowi, zam. w Kielcach przy ul. Sienkiewicza nr. 54 z klatki schodowej skradziono poduszkę, wartości 100 zł.

— Szwed Antoni, dozorca kamieniołomów „Buk“ pod Kielcami zameldował na posterunku p. p. w Niewachlowie, pow. kieleckiego, że w nocy na 12 bm 3 nieznanych opryszków obrzuciło go kamieniami, wskutek czego musiał on się wycofać z objektu pilnowanego, poczem ci sami złodzieje wyrwali skobel od kuźni i skradli wentylator, wartości 250 zł.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Czwartak“ — „Szyb L. 23“ z Baśką Orwid i Jerzym Marrem.

——oOo——

Z SOSNOWCA

(s) **Zebranie związku bibljotekarzy koła Zagłębia Dąbr. w Niwce.** W niedzielę w lokalu bibljoteki tow. polskiej macierzy szkolnej w Niwce o godz. 3 popoł. odbędzie się walne zebranie członków zagłębiowskiego oddziału bibljotekarzy.

(s) **Encyklopedji wojskowej**, wydawanej w Warszawie przez tow. wiedzy wojskowej ukazał się zeszyt 14-ty.

Zebranie organizacyjne komitetu obchodu święta 3-go maja w Sosnowcu.

Onegdaj o godz. 7 wiecz. w sali rady miejskiej w magistracie odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu święta 3 maja. Na zebranie przybyli przedstawiciele licznych organizacyj, bez względu na zabarwienia i poglądy polityczne. Zebranie zagaił komisarz miasta p. **Kuźniak**, który w krótkich słowach omówił znaczenie święta 3 maja, podkreślając, że święto to obecnie, w odrodzonej Polsce, ma inny charakter, niż w czasach niewoli.

Następnie komisarz Kuźniak podał do wiadomości porządek dzienny zebrania i poprosił na przewodniczącego p. **Gruszczyńskiego**, wiceprezesa izby przemysłowo - handlowej, na asesorów wiceprezesa sądu okręgowego p. **Kucharskiego i ks. Smużyńskiego**, a na sekretarza **p. Olejarczyka.**

Na wstępie wyłoniła się sprawa wyboru komitetu honorowego. Kilku mówców wypowiedziało się przeciwko wyborowi tego komitetu, przyczem pojęta została myśl, aby powołać do tego komitetu wszystkie organizacje. Propozycja ta została przyjęta. Następnie na propozycję p. **Strzeleckiego** dokonano wyboru komitetu wykonawczego, w skład którego weszli pp.: **ks. szambelan Plenkiewicz**, jako przewodniczący, — **komisarz miasta Kuźniak** i starsi przewodniczący — prezes polskiej macierzy szkolnej **p. Korzeniowski**, na skarbników powołano pp.: inspektora pracy **inż. Federowicza i p. Pawła Kucharskiego** i na sekretarzy **pp.: dyr. Krzyżkiewicza i p. Domańską.**

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa wyboru przewodniczącego sekcji propagandowo - odczytowej. Na stanowisko to postawiono kandydaturę **dyr. Kaczkowskiego.**

Jako kontrkandydata red. Arnold wysunął **mec. Kuchtę.**

Red. Arnold zabrał następnie głos i oświadczył, że kandydatury dyr. Kaczkowskiego, jako zaangażowanego politycznie, popierać nie może i zaproponował, aby godność tę złożyć w ręce reprezentanta polskiej macierzy szkolnej.

Następnie zabrał głos **pProk. Dobromęski,** który podkreślił, że red. Arnold utwierdził go całkowicie w przekonaniu, że właściwie kandydatura dyr. Kaczkowskiego na to stanowisko jest najodpowiedniejsza. Zarządzone zostało głosowanie, podczas którego dyr. Kaczkowski zdecydowaną większością głosów wybrany został przewodniczącym sekcji propagandowo - odczytowej. Po wyborze zabrał głos dyr. Kaczkowski, który oświadczył w sposób stanowczy, że godności tej nie przyjmuje.

Ostatecznie na stanowisko to powołany został dyr. gimn. Staszica p. **Pawłowski.**

Na przewodniczącego sekcji gospodarczej wybrano p. Strzeleckiego na przewodniczącego zbiórki ulicznej — **p. Krasnodębską** i na przewodniczącego sekcji dochodów niestałych — **inż. Kaleńskiego.**

Następnie w ogólnych zarysach omówiony został program obchodu święta, który między innemi przewiduje: nabożeństwa, pochód, akademje i koncerty.

Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko“ urządza „Poranek muzyczny“ w sali kina „Palace“ w niedzielę o godz. 11.30. Łaskawy współudział biorą WPP. Percikówna, Merynówna, Karol Bolmar, Zyskind Edmund, przy akom. inż. M. Lejbowicz.

Wierzymy, że cel imprezy jak również bogaty program wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie.

(s) **Posiedzenie rady przybocznej m. Sosnowca.** W poniedziałek, dnia 18 bm. o godzinie 19.45 w magistracie odbędzie się posiedzenie rady przybocznej kierownika tymczasowego zarządu miasta Sosnowca. Porządek obrad następujący: 1) odczytanie protokułu z posiedzenia w dniu 22 lutego 1932 r.; 2) sprawa dodatku do państwowego podatku od energji elektrycznej; 3) rozpatrzenie statutu podatku od umów o przeniesienie własności nieruchomości; 4) rozpatrzenie reklamacji w sprawie regulacji ul. Warszawskiej oraz projektowanej ulicy 1-go maja do ulicy Jasnej; 5) sprawa regulacji terenu przy zbiegu ulic Modrzejowskiej, Małachowskiego, 1-go maja, Pańskiej, Ostrogórskiej i Sienkiewicza; 6) sprawa rozbudowy miejskiego ośrodka zdrowia przy ul. Teatralnej; 7) sprawa przepisów budowlanych m. Sosnowca; 8) rozpatrzenie planu przebudowy szklarni sosnowieckiej na hale targowe; 9) sprawa ustanowienia opłat przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków; 10) sprawa zaopatrzenie w wodę przedmieścia Modrzejów; 11) sprawa nadania nazwy ulicy obok domu mieszkalnego banku polskiego oraz miejscowości dotąd zwanej „Wyspą zagórską“; 12) sprawa pokrycia kosztów urządzenia kanalizacji i wodociągów w ulicy Jagiellońskiej; 13) sprawa przeniesienia w stan spoczynku woźnego Walentego Stępnia ka; 14) wybór 3-ch członków komisji nauczania zawodowego.

(s) **Kursy społeczne.** Zarząd sosnowieckiego oddziału polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. dla podniesienia i pogłębienia wiedzy ogólnej wśród swoich członków zorganizował dla nich bezpłatny kurs nauk społecznych. Wykłady odbywać się będą dwa razy w tygodniu (w środy i soboty) w godzinach wieczorowych (od 10.30 do 21.30) w lokalu związku w Sosnowcu, ul. Warszawska 22. Obejmować będą następujące przedmioty: historja związków zawodowych i rozwój ruchu prac. umysłowych w Polsce, ogólne zasady prawa, ustawodawstwo społeczne, spółdzielczość, zasady ekonomji politycznej i wiadomości gospodarcze o Polsce współczesnej. Wykłady prowadzić będą wybitni fachowcy. Początek wykładów w dniu 20 kwietnia br. Bliższych wiadomości udziela i zapisy przyjmuje p. S. Kucharz, sekretarjat związku, ul. Warszawska 22 I p. codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) od godz. 13 do 20.

WPISY DO WZOROWEJ SZKOŁY ĆWICZEŃ. W szkole przy Państwowem Seminarjum Męskiem Wawel 1 w Sosnowcu na stopień pierwszy jest wolnych 30 miejsc. Przyjmuje się dzieci od lat 6. Zgłoszenia przyjmuje się do 15 maja br. Pierwszeństwo w przyjęciu mają wcześnie zgłoszeni. Wzorówka jest szkołą państwową i podlega opłatom rządowym. Podanie wraz z metryką dziecka kierować do Dyrekcji Sem. Męskiego lub osobiście codziennie od 9 — 13.

Mąż za miljony

(POWIEŚĆ)

136

— Zapewne sprowadzi ją do Paryża?

— Wcale nie! — odrzekł Dufour śmiejąc się. — Hrabina pozostanie w Wenecji, a hrabia powróci sam... Wtedy dopiero zacznie się u nas życie!

Juljusz pożegnał Dufoura i wyszedł.

— Więc hrabia de Lucenay pragnie ją ukryć przed światem na czas jakiś — myślał Claude — i dlatego pozostawia we Włoszech, albo może przywiezie do Chennevieres... Więc zaślubiając Henrykę znał jej sytuację i przyjął ją... za miljony! Więc równie jest nikczemnym jak jego ojciec! Tembardziej powinienem jechać do Poveglia i mieć nadzór nad nim, bo jeżeli w widokach jego leży, by dziecko nie żyło, to może je usunąć!...

Tegoż wieczora Juljusz odjechał pociągiem pośpiesznym i na trzeci dzień przybył do Wenecji.

Nie podróżując nigdy, znalazł się w wielkim kłopocie i dlatego potrzebował jakiego przewodnika, od którego mógłby zasięgnąć wiadomości o miejscowych warunkach, by tym sposobem uniknąć tak zwykłego w wielkich miastach, wyzyskiwania podróżnych. Idąc przed siebie z walizką w ręku i rozglądając się naokoło, nagle spostrzegł człowieka, na widok którego aż krzyknął z radości. Człowiekiem tym był towarzysz jego Constant, który siedząc na drabince, malował ornamenta nad sklepem jubilera.

— Więc cię aż tutaj zwerbowali? — zawołał Claude, zbliżając się do drabinki.

— Juljusz! — krzyknął Constant — zeskoczywszy na ziemię i ściskając serdecznie rękę artysty. — A toż szczęśliwe spotkanie! Ty w ojczyźnie dożów i gondoli, gdy ja myślałem, że malujesz freski w pałacu przy ulicy Cyrkowej! Nie wierzę własnym oczom! Czy opuściłeś Francję i przybyłeś tu szukać pracy? Przecież i tam nigdy ci jej nie brakowało...

— Rzeczywiście... inne też interesa, osobiste, ściągnęły mię do Wenecji.

— Więc tak jak i mnie! Wyobraź sobie otrzymałem zawiadomienie od notarjusza, że umarł tu jakiś mój krewny i zapisał mi majątek. Rozumie się, przyjechałem natychmiast, lecz okazało się, że sukcesja była tak małą, iż nie wystarczyła nawet na opędzenie kosztów podróży na powrót do Paryża. Musiałem więc poszukać pracy i, jak widzisz, maluję i będę malował dopóki nie zbiorę potrzebnej sumy. Zresztą Wenecja dość mi się podoba...

— Jakiż ja szczęśliwy jestem, żem cię spotkał. Ulokujesz mię, gdyż nie wiem gdzie się tu obrócić, a boję się, by mnie nie wyzyskali...

— Bardzo dobrze... zaprowadzę cię do gospody, w której sam mieszkam i płacę sześć franków dziennie wraz z życiem.

— Dobrze; gdy skończysz robotę pójdę z tobą.

— Prawie już skończyłem, a zresztą dla takiego towarzysza warto poświęcić parę godzin.

Constant zdjął z siebie bluzę, ubrał się w kostjum zwyczajny i udał się do gospody, gdzie zażądał dla Juljusza pokoju obok swego i miejsca przy wspólnym stole.

— A teraz każ nam pan dać butelkę wina Bordeaux — rzekł Constant do gospodarza. — Nie lubię win włoskich, dość ich napijemy się we Francji.

— Ba! — odrzekł gospodarz śmiejąc się — właśnie to wina włoskie wysyłane do Francji, wracają do Włoch i uchodzą za francuskie...

— Wszak wiara uzdrawia — odrzekł Constant nalewając szklankę Juljusza.

— Nie, dziękuję ci, ja napiję się lemonjady.

— Jak chcesz... ja wolę wino. Lecz to nie przeszkadza byśmy się stuknęli. Więc masz interesa tutaj? — zapytał Constant. — Czy w samej Wenecji?

— Nie, w okolicy.

— Wenecja nie ma okolic, tylko małe wyspy...

— Właśnie mam interes na Poveglji.

— Czy dziś jeszcze tam się udasz?

— Nie, jutro.

— A może ty głodny jesteś?

— Rzeczywiście, gdyż od ósmej rano nic jeszcze nie jadłem.

— Pójdziemy więc zaraz na obiad, pogawędzimy, a później oprowadzę cię po mieście.

— Po obiedzie siedli do gondoli i puścili się na wycieczkę.

II.

Tymczasem w willi Doria panował niepokój i ruch niezwykły.

Juljusz, ponury i rozdrażniony, nierównemi krokami chodził po pokoju Henryki. Widok jej przywodził mu na pamięć straszną scenę przy ulicy Ernestyny, a dwie zbrodnie, jakie wówczas z zimną krwią popełnił, przejmowały go teraz przerażeniem i wywoływały krople zimnego potu na skroniach.

c. d. n.

(s) Wielka zabawa wiosenna. Staraniem klubu młodzieży polskiej im. marszałka Piłsudskiego na Pogoni, w sobotę dnia 16 kwietnia odbędzie się wielka zabawa wiosenna w pięknie udekorowanej sali angielskiej w Sosnowcu, przy ul. Warszawskiej 22. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem. W programie wiele miłych atrakcyj. Strój skromne. Bufet i cukiernia na miejscu.

—ogo—

KRZYK ROZPACZY LUDZI, TONĄCYCH W BŁOCIE.

Otrzymaliśmy poniższy list:

My, niżej podpisani, zamieszkujący ulice Pańską i Białą w dzielcy Ostrejgórki, zwracamy się z prośbą o umieszczenie w poczytnem ich piśmie następującego listu:

Już od czasu znanych robót ulenowskich stan ulicy Pańskiej jest okropny, nie mówiąc już o ulicy Białej, która nigdy dotąd nie była brukowaną. W ciągu tych ostatnich paru lat stan ten pogarszał się z roku na rok i mimo naszych memorjałów i delegacji do zarządu miasta, jak dotąd wszelkie nasze usiłowania zmierzające do zmiany tego stanu spełzły na niczem. To jednak, że jesteśmy wszak takimi samymi obywatelami miasta, jak inni skłania nas do apelowania tą drogą do wszystkich czynników, aby wreszcie tę ciążącą nam bolączkę usunąć.

Nie jest bowiem do pomyślenia, aby wiecznie mieszkania nasze zarzucane były błotem, które wnosić musimy z wiecznie zabłoconych ulic. W grząskich wyrwach i wybojach na ulicy Pańskiej, zaś w nigdy nie wysychających bajorach na ul. Białej znajdują się siedliska mikrobów, które zatruwają nam powietrze, a przez to nas i nasze dzieci. Przejście przez ulice dla naszych dzieci zwłaszcza po deszczu, jest prawdziwą męką. Utrzymanie naszych dzieci, zdążających do szkoły w czystości jest niepodobieństwem. Z konieczności zmuszeni jesteśmy my i nasze dzieci być świadkami nieludzkiego znęcania się nad końmi, które nie mogą często wyciągnąć nienaładowanego wozu z głębokiej wyrwy pełnej zawsze błota. Wszelki transport cięższych ładunków jest nie do pomyślenia. Przez to, jedno z istniejących tu przedsiębiorstw musiało być zlikwidowane.

Dla tych więc czynników, od których to zależy, aby wreszcie tę smutną dla nas rzeczywistość zmienić na lepsze i doprowadzić w możliwie szybkim czasie wspomniane ulice Pańską i Białą do stanu używalności, umożliwiając nam przez to ludzką egzystencję.

Mieszkańcy ulic Pańskiej i Białej: następują podpisy.

—ogo—

Z BĘDZINA.

(b) **Zebranie P. M. S.** Jutro o godz. 5-ej w pierwszym terminie, a wrazie braku kompletu o godz. 6 w drugim terminie w sali magistratu odbędzie się walne zebranie z następującym porządkiem obrad: sprawozdanie z działalności zarządu koła, sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej, zatwierdzenie budżetu na 1932 rok, wybór zarządu, zastępców i komisji rewizyjnej i wybór delegatów na ogólne zebranie okręgu.

(b) **Kradzież roweru.** A. Twardokęsowi, zam. we wsi Brzękowice skradziono rower, pozostawiany na korytarzu domu przy ul. Czeladzkiej w Będzinie. Wartość roweru poszkodowany oblicza na 200 zł.

—oXo—

Z CZELADZI.

(c) **Z ludzkich namiętności..** W czasie sprzeczki o dzieci pobita została przez Ant. Kucharczyka, jego żona i córka Magdalena Sałkowa (Stara Kolonja). Sałkowa została uderzona kijem w głowę, tak, że zemdlała i została przewieziono do szpitala.

Pobity został z okazji otrzymania wyroku eksmisyjnego na swego lokatora Sztajnica, gospodarz domu przy ul. Rzecznej p. Domański. Uderzony ostrem narzędziem zemdlał.

(s) **Wyjaśnienie.** Dyrekcja państwowej szkoły średniej zawodowej żeńskiej prosi nas o zaznaczenie, że wobec pogłosek o przeniesieniu tej uczelni do Katowic, szkoła ta pozostanie w Sosnowcu, co leży zresztą w intencjach wyższych władz szkolnych.

—ogo—

Z DĄBROWY.

(d) **Zebranie organizacyjne związku strzeleckiego.** Zebranie organizacyjne oddziału strzeleckiego w Ząbkowicach odbędzie się w najbliższą sobotę, tj. 16-go bm. o godz. 18-ej w lokalu związku podoficerów rezerwy przy ul. Fabrycznej 4 (dom p. Kwaśnickiej). W zebraniu organizacyjnem oddziału męskiego i żeńskiego wezmą udział przedstawiciele władz powiatowych Z. S. z Sosnowca i przedstawicielka podokręgu śląskiego Z. S. z Katowic. W związku z tem organizatorzy oddziału proszą wszystkich, mających zamiar należeć do organizacji strzeleckiej, o punktualne przybycie do lokalu związku podoficerów rezerwy.

Z życia podoficerów rezerwy

okręgu Zagłębia Dąbrowskiego.

W dniach 9 i 10 bm. w Warszawie, odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów kół O. Z. P. R. R. P., przy udziale 600 delegatów. Na zjazd ten z Zagłębia wyjechało 73 delegatów. Zjazd miał na celu wybór nowych władz tej organizacji. Po dość burzliwych wyborach, na prezesa głównego powołano poraz trzeci p. A. Jakubowskiego, jak również między innymi z okręgu Zagłębia Dąbrowskiego w skład zarządu głównego weszli: inż. Szlauer, prezes okręgu Zagłębia, oraz p. J. Prażak, prezes koła z Będzina, do komisji rewizyjnej.

—

W niedzielę odbędą się organizacyjne zebrania kół og. związku podofic. rez. w miejscowościach następujących:

w Łagiszy o godzinie 10 rano w szkole powszechnej na Glinicach. Zapisy wcześniej przyjmuje p. Lewecki, do którego zainteresowani winni się zgłaszać po deklaracje członkowskie i bliższe informacje;

w Maczkach — o godzinie 15 popołudniu w szkole powszechnej. Zapisy przyjmuje p. Szczepańczyk, do którego zainteresowani mogą się zgłaszać po informacje.

W dniu 24 kwietnia br. o godzinie 15 popołudniu odbędzie się organizacyjne zebranie koła OZPR. w Dobieszowicach. Zapisy przyjmuje p. M. Pietras, podchor. rez., do którego zainteresowani winni się zgłaszać po deklaracje, jak również i bliższe informacje.

—

W związku z koncentracją oddziałów przysposobienia wojskowego, jaka się odbywa w tych dniach w powiecie będzińskim, również biorą udział podoficerowie rezerwy OZPR., odkomenderowani do dyspozycji powiatowego i miejskiego komitetu PW., jako instruktorzy.

Z działalności P.C.K. w Czeladzi.

Organizacja polskiego czerwonego krzyża, przed którą stoi nader ważny problem społeczny do rozwiązania znajduje coraz większy poklask w społeczeństwie czeladzkiem, dzięki czemu pięknie się rozwija, przenikając niemal wszystkie warstwy ludności. W swoich zastępach P. C. K. skupia wszystkich bez różnicy stanu płci i wieku. Szczególnie w ostatnich czasach zwrócono uwagę na młodzież szkolną, która przedstawia najlepszy element do przyszłej pracy społecznej. Na terenie Czeladzi już w trzech szkołach istnieją koła młodzieży P. C. K., które wykazały dość pozytywne wyniki swej pracy. Praca ta uwidacznia się najbardziej w samopomocy uczniowskiej, jak ofiarowanie bielizny, ubrań przyniszczonych, które po uprzedniem wyreperowaniu służą dla biedniejszych dzieci, następnie w formie żywności (ostatnio święcone w szkołach). Prócz wyrobienia w sobie poczucia koleżeńskiego, dzieci odnoszą korzyści osobiste. Korzystają z własnych bibljoteczek, różnych pisemek, kursów, robót ręcznych itp. Założony w dniu 11 marca we wszystkich kołach kurs robót ręcznych prowadzony jest pod kierownictwem p. H. Kanekówny i trwać będzie do połowy maja br. Kurs zakończony zostanie wystawą prac członkiń z dziedziny haftu, wyrobu kwiatów sztucznych i innych robót. Opiekunkami kół młodzieży P. C. K. są panie; w szkole nr. 1 p. St. Łakomikówna, w szkole nr. 2 p. J. Krzemińska i w szkole nr. 4 p. M. Bujalska.

Obecnie zarząd P. C. K. zwrócił się z propozycją założenia kół w szkole nr. 3 i w szkołach na Piaskach.

Niemniej troskliwie zarząd oddziału w Czeladzi zapatruje się na sprawy społeczno-państwowe. Z zorganizowanego kursu ratownictwa i obrony przeciwgazowej prowadzonego od marca, korzysta 65 osób, dla których został zakupiony pełny ekwipunek (umundurowania iperytowe, maski, aparaty tlenowe i inne przybory za sumę 1500 zł.) Kurs ten zakończony zostanie pokazem obrony i ratownictwa w walce gazowej w końcu maja br.

Zarząd P. C. K. prosi nas o zamieszczenie rozkładu dyżurów, które odbywają się w lokalu magistratu pokój nr. 6 w każdą środę od godz. 5—6 popoł.

Załamanie się strajku elektrycznego w Kielcach.

Dlaczego nie odbył się wiec konsumentów prądu. — Gdzie należy interwenjować?

Bojkot prądu elektrycznego w Kielcach wygasa.

W niektórych cukierniach, sklepach i restauracjach przeważnie pod groźbą teroru palą się jeszcze kończące swój żywot lampy naftowe. które są raczej niepotrzebną dekoracją, gdyż właściwe ich oświetlenie stanowi elektryczność (cukiernia Smoleńskiego). Prowadzona przez cały czas akcja bojkotu prądu elektrycznego znajdowała się w niepowołanych rękach znanego na tutejszym terenie mąciciela Łukawskiego, który w obawie, by nie wydarto mu „monopolu“ pobierania dobrowolnych datków i opłat od ludności, nie dopuścił wybranych przez całe społeczeństwo 12 przedstawicieli do walki z tak poważnym przeciwnikiem, jakim jest elektrownia. Dzięki takiemu postępowaniu ze strony Łukawskiego cała akcja została zaprzepaszczona i sparaliżowan.

Zarząd elektrowni zakpił z przedstawiciela akcji bojkotowej Łukawskiego i nawet z nim nie rozmawiał, ośmieszając go tem samem w oczach ogółu.

Robota Łukawskiego sprzykrzyła się wreszcie władzom bezpieczeństwa, które zabroniły odbywania wieców, organizowanych przez Łukawskiego i dlatego nie odbył się wiec konsumentów prądu elektrycznego w niedzielę dn. 10 bm.

Uważamy, że jedyną drogą wyjścia z obecnej sytuacji, która mogłaby doprowadzić do pomyślnego załatwienia w sprawie zniżki cen prądu elektrycznego jest zwrócenie się do ministra robót publicznych, któryby zajął się zbadaniem tej kwestji na skutek interwencji innych miast, pobierających energję elektryczną od tego samego towarzystwa belgijskiego.

Epidemja fałszerstw bilonu

Znowu sprawa w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Serję fałszerstw bilonu zakończyła wczoraj sprawa, jaka odbyła się w sądzie okręgowym przeciwko fałszerzom z Cynkowa Wielkiego w pow. zawierckim.

W Zagłębiu puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy stało się niemożliwem.

Każdy próbuje, bada...

Jedynym np. „fuksem“ na jednym z ostatnich jarmarków w Siewierzu był Ryszard Lubasik z Brzezin Śląskich, nabywca konia, od mieszkańców Cynkowa Wielkiego, 35-letniego Piotra Zawiązalca i jego przyrodniego brata Wincentego Stasikowskiego, lat 28.

„Fuksowi“ wstrzyknięto pięć fałszywych 2-złotówek.

Jak zwykle, skończyło się na protokule policyjnym, dzięki któremu Zawiązalec i Stasikowski stanęli w szeregu fałszerzy przed sądem okręgowym mimo tłumaczenia się, iż są niewinni.

Rozprawa trwała cały dzień.

Po wyczerpującem przemówieniu obrońcy oskarżonych, adw. Koeniga, sąd po dłuższej naradzie ogłosił wyrok uniewinniający.

(d) **Roczne zebranie ligi morskiej i kolonjalnej w Ząbkowicach.** Dnia 23 b. m. w lokalu szkoły powszechnej w Ząbkowicach o godz. 5.30 wiecz. w pierwszym terminie i o godz. 6-ej wiecz. w drugim terminie odbędzie się walne roczne zebranie członków L. M. i K. w Ząbkowicach.

Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość zebranych.

Z ZAWIERCIA.

(z) Akcja **żywnościowa dla samotnych i małych rodzin, które miały być przy najbliższym rozdziale pominięte, dzięki staraniom komisarza Langerta, będzie utrzymana nadal, z tem jednak zastrzeżeniem, że tylko ci samotni otrzymają pomoc, którzy prowadzą oddzielne gospodarstwo domowe.**

(z) **Nowe ceny mąki i pieczywa.** Na posiedzeniu komisji cennikowej ustalono nowe ceny pieczywa i mąki. Ceny te, przez województwo zatwierdzone i obowiązują od dzisiaj — przedstawiają się następująco: za 1 kg. mąki żytniej 65 proc. 41 gr. (hurt), chleba pytlowego żytniego z mąki 65 proc. 40 gr. (detal), mąki żytniej razowej 80 proc. 33 gr. (hurt), chleba żytniego razowego z mąki 80 proc. 32 gr. (detal), mąka pszenna 65 proc. — 45 gr. (hurt), bułki pszenne i chałki zwyczajne z mąki 65 proc. — 74 gr. (detal).

(z) **Cukier dla pszczół.** Jak nas poinformowano, okręgowe towarzystwo organizacyj i kółek rolniczych przystąpiło już do rozdziału skażonego cukru dla pszczół. Wszyscy, którzy się na cukier ten zapisali, winni w najbliższych dniach zgłosić się po odbiór.

(z) **Grunta, zarażone rakiem ziemniaczanym.** W ubiegłym roku władze starościńskie w porozumieniu ze stacją ochrony roślin ustaliły na terenie powiatu zawierckiego, które grunta zostały zarażone względnie zagrożone chorobą raka ziemniaczanego. Do gruntów tych został zaliczony w Zawierciu teren, położony na wschód od ulic 3-go Maja, na południe ul. Paderewskiego, oraz w powiecie grunta gminy Koziegłowy i Koziegłówki. Na gruntach tych pod groźbą wysokich kar nie wolno sadzić innych ziemniaków tylko rakoodporne, które nabywać należy w wydziale rolnym sejmiku po uprzedniem zgłoszeniu wysokości zapotrzebowania. Zgłoszenia dla zrozumiałych powodów winny być jaknajszybciej uskutecznione.

(z) **Nie bluźnił.** Otrzymaliśmy następujący list: W dniu 13 kwietnia była umieszczona notatka pod tytułem „Bluźnierca“. Jest to tylko podrywanie mi opinji przez moją gospodynię. Niklasińską, z którą do dnia dzisiejszego nie miałem żadnych nieporozumień na tle mieszkaniowem. Jest to tylko osobista jej zemsta. Nie jest to prawdą, abym bluźnił religji. Bogu, a nawet w dniu krytycznym nie widziałem p. Niklasińskiej.

Panią Niklasińską pociągnę na drogę sądową.

Z poważaniem **L. Kulis.**

—ogo—

Z OLKUSZA.

(oł) **Agencja pocztowa w Sułoszowej.** Po usilnych staraniach, przy gminie sułoszowskiej została otwarta agencja pocztowa, która poza olbrzymią wsią Sułoszowa (długości około 8 km.) obsługiwać będzie pobliskie wsie jak: **Prądnik, Gotowice, Jerunanowice, Łazy, Szklary, Sąspów, Wolę - Kalinowską, Wielmoże, Podzamcze, Przeginię, Milonki, Porębę - Sąspowską Bukowice, Sokolec, zamek, Pieskową Skałę i Dąbrowę.**

Kierownikiem agencji został sekretarz gminy Sułoszowa, p. **J. Zadrożny.**

Z dniem 16 bm. przy gminie Sułoszowa zostanie powołana do życia gminna kasa oszczędności.

—o—

ODCZYTY DLA KUPIECTWA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

urządzane staraniem izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

W sobotę, dnia 16 kwietnia r. b. o g. 20-ej (8 wieczorem) i niedzielę, dnia 17 kwietnia r. b. o godzinie 1-ej przed południem, w sali „Arlekin“ przy ul. Dęblińskiej w Sosnowcu, **dr. Michał Rzadkiewicz** wygłosi odczyt na temat „Ochrona prawna wierzyciela i dłużnika“, poprzedzony przemówieniem radcy izby p. **Henryka Kwiatka.**

Odczyt składać się będzie z 2-ch części: I-sza część odczytu na temat: „Zapobieganie upadłości i upadłość“ wygłoszona będzie w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 20-tej; II-ga część odczytu na temat „Ochrona kupca przed nieuczciwą konkurencją“ wygłoszona będzie w niedzielę, dnia 17-go bm. o godz. 11-tej. Po każdym odczycie odbędzie się dyskusja.

—o—

ZAPOWIEDZI ŚLUBNE W GAZETACH.

W związku z zawieraniem na terenie Górnego Śląska ślubów cywilnych przez osoby, pochodzące z innych dzielnic Polski, ministerjum spraw wewnętrznych wysłało okólnik do urzędów stanu cywilnego na Górnym Śląsku, aby śluby, zawierane na Śląsku, poprzedzane były przez zapowiedzi w gazetach.

Zapowiedź o ślubie ukazać się powinna w piśmie poczytnem i to w tej miejscowości, gdzie osoba ta zamieszkuje. Ktoś więc, pochodzący np. z Sosnowca, gdy chce wziąć ślub w Katowicach, musi ogłosić zapowiedź ślubu w gazecie sosnowieckiej.

ZE SPORTU.

ZAGŁĘBIANIE WRACAJĄ Z „MAKABJADY“

Polska reprezentacja żydowska odniosła na Makabajdzie w Tel - Awiwie szereg świetnych sukcesów, po których w najbliższych dniach powróci do kraju.

Między zawodnikami polskimi występującymi w igrzyskach wyróżnili się sportowcy zagłębiowscy.

Do Będzina powracają z Palestyny **Nunberg i Rozen**, gracze reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej na igrzyskach, którzy prawdopodobnie w najbliższą niedzielę wystąpią w swej drużynie (**„Hakoach“** Będzin).

Do Sosnowca wracają: **Treister i Sztajnic, H. Cytryn i H. Frochtewajg**, członkowie sosnowieckiej **„Makabi“**.

W Krakowie zawiązał się komitet, mający na celu powitanie sportowców żydowskich z Polski, którzy tak godnie reprezentowali Polskę na igrzyskach. Komitet rozpoczął już przygotowania celem godnego przyjęcia tryumfatorów Makabjady.

——oXo——

Ofiary.

Polski czerwony krzyż podaje do wiadomości, iż po obliczeniu puszki umieszczonej w banku handlowym w W-wie, oddział w Sosnowcu otrzymał zł. 302.55, tytułem ofiar, złożonych z prolongaty weksli i składa tą drogą serdeczne podziękowanie dyrekcji banku handlowego.

* * *

Komitet doraźnej pomocy bezrobotnym w Ząbkowicach, składa podziękowanie panu A. Czarneckiemu, właścicielowi składu wędlin w Ząbkowicach, za ofiarowane 10 porcyj święconego dla najbiedniejszych bezrobotnych w Ząbkowicach.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE.

MASZYNISTKA - stenotypistka z ukończonemi kursami, oraz dwumiesięczną praktyką z ładnym charakterem pisma, znajdująca się w krytycznych warunkach materjalnych, poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej w Zagłębiu lub na Śląsku za skromnem wynagrodzeniem byle zaraz. Osoby reflektujące, którym nędza i rozpacz bliźniego nie są obojętne, gorąco upraszam o wyżej wspomnianą pracę. Łaskawe oferty „Expres Zagłębia“ Sosnowiec dla „Maszynistki“.

POTRZEBNA zaraz uczciwa kobieta w latach od 40 do 50. Zgłaszać się: ulica Kaliska nr. 29, m. 20.

POTRZEBNA ekspedjentka do sklepu do Częstochowy. Wymagane 500.— gwarancji gotówką. Sosnowiec Piłsudskiego 14, firma „Eska“ tylko piątek 4 — 6 wiecz.

ZASTĘPCĄ - agentem może być każdy! Praca — zarobek, dochody bardzo poważne! Praca kulturalna w każdej miejscowości Polski! Żądajcie prospektów! Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna“ Kraków, Józefitów 10.

LOKALE.

POSZUKUJĘ 2 POKOI umeblowanych lub 1 pokoju z przedpokojem na biuro w centrum. Oferty pod „Natychmiast“ do administracji.

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM kawiarnię, piwiarnię z towarem urządzeniem — czynną, powód — wyjazd. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Sosnowiec.

NASIONA znanej dobroci poleca Barczykówna i S-ka, Będzin, Kołłątaja 1. Skład apteczny.

KUPIĘ GOSPODARSTWO ROLNE w okolicy Zawiercia płacąc gotówką. Pisemne zgłoszenia ze znaczkami pocztowemi na odpowiedź kierować do „Expresu Zagłębia“ w Zawierciu pod „Gospodarstwo“.

OKAZYJNIE bardzo tanio do sprzedania wirówka 300-litrowa nadającą się do prowadzenia mleczarni w najlepszym stanie. Zgłoszenia „Expres Zagłębia“ Zawiercie pod „Wirówka“.

BACZNOŚĆ RADJO AMATORZY! Z powodu likwidacji tego działu można nabyć bardzo tanio części radjowe gwarantowanej jakości. T. z. głośniki, transformatory, kondensatory stałe i zmienne, lampy na prąd zmienny, cewki, skale, prostownik do ładowania akumulatorów, mikrofony telefoniczne, eliminatory wyłączające pod gwarancją stację katowicką nieosłabiając stacji zagranicznych i t. p. Zakład zegarmistrzowski, Sosnowiec, ul. Czysta 7.

RADJO - aparat 2-wu lampowy P. T. R. z głośnikiem na baterje, bez lamp do sprzedania za 60 zł. Sosnowiec, ul. Czysta 7, Zakład Zegarmistrzowski W. Niepoń.

KASA CHORYCH W KIELCACH W Kielcach, dn. 8 kwietnia 1932 r.
L. dz: 3740/32.

Kasa Chorych w Kielcach, mająca siedzibę przy ul. Kościuszki Nr. 3, na podstawie art. 52 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, podaje do wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1932 r. o godzinie 12-ej w Kielcach przy ul. Żelaznej Nr. 16 odbędzie się publiczna licytacja 500 (pięciuset) tuzinów obcasów, należących do Leona Kestenberga, właściciela firmy „Eljak“.

Wzmiankowane ruchomości są oszacowane na 598 zł. 10 gr. i wystawione na licytację na pokrycie należności Kasie Chorych w Kielcach z tytułu zaległych składek.

(—) FELIKS FRANKOWSKI.
Dyrektor Kasy Chorych w Kielcach.

Nr. sprawy ZH. 20/32.

Odroczenie wypłat

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu **na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej** z dnia 22 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, **że na dzień 29 kwietnia 1932 r. o godzinie 10 rano** w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, Wydziale Handlowym **wyznaczona** została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat firmie: **„Nowa Ekonomja“** sp. z ogr. odp. w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 22, na okres trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sekretarz (podpis nieczytelny) Przewodniczący (podpis nieczytelny).
Sosnowiec, dnia 12 kwietnia 1932 r.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano następujące firmy:

Dnia 11 lutego 1932 r.

A. 5639. „T. Kleinberg i S-ka w Sosnowcu. Wykreślono firmę z rejestru handlowego wobec przekształcenia spółki firmowej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

A. 4575. „Josek — Hilel Zygielbaum w Dańdówce. Na mocy aktu intercyzy, zeznanego przed not. Raykowskim w Sosnowcu, dnia 30 grudnia 1931 r. Rep. 1939 została ustanowiona pomiędzy małż. Zygielbaum — wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A. 3480. „Leokadja Janotowa“ w Sosnowcu. Wykreślono firmę z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

A. 1437. Leon Żurkowski w Sosnowcu. Nazwa firmy obecnie brzmi: „Ludwik Żurkowski“ — remiza oraz kantor przewozowy. Właściciel Ludwik Żurkowski, zam. w Sosnowcu, ul Pr. Mościckiego nr. 19. Na mocy aktu, zeznanego przed not. Raykowskim w Sosnowcu, dnia 7.11.1931 r. za nr. Rep. 1683 — przedsiębiorstwo niniejsze przeszło na własność Ludwika Żurkowskiego.

DZIAŁ B.

Dnia 8 stycznia 1932 r.

B. 538. Sprzedaż wyrobów tytoniowych, owoców i napojów chłodzących— Stanisław Dziurowicz, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, z siedzibą w Sosnowcu, ul. 1 Maja Nr. 1. Działalność rozpoczęła 22 grudnia 1931 r. Kapitał zakładowy wynosi 3600 złotych, podzielonych na 30 udziałów po 120 zł., udział wniesiony do kasy spółki — 2400 zł. gotówką, a 1200 zł. aportami. Zarząd spółki należy do Stanisława Dziurowicza, weksle, czeki i wszelkiego rodzaju zobowiązania pieniężne w imieniu spółki podpisuje zarządca pod stemplem firmy, jak również wykonuje wszelkie inne czynności, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed notarjuszem A. Szczepkowskim w Sosnowcu dnia 22 grudnia 1931 r. Nr. Rep. 670 na czas nieograniczony.

Dnia 14 stycznia 1932 r.

B. 539. „Tivoli“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej nr. 25. Spółka ma na celu prowadzenie cukierni. Działalność rozpoczęła 1 stycznia 1932 r. Kapitał zakładowy wynosi 6000 złotych, podzielonych na 60 udziałów po 100 zł., udział wniesiony do kasy spółki — 4000 zł. gotówką, a 2000 zł. aportami. Zarząd interesami spółki należy do wszystkich spólników t. j. do Sime Prusickiego, Marjem Zylbersztajn i Chaima Berka Piekarskiego. Każdy z nich ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę przed wszelkiemi władzami, instytucjami, osobami i sądami. Weksle, czeki, przekazy, indosy, umowy pełnomocnictwa i prokury podpisywać będzie pod stemplem firmy samodzielnie Chaim — Berek Piekarski. Wszelkie inne czynności, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa — może uskuteczniać każdy ze spólników samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed not. Kalczyńskim w Sosnowcu dn. 2. stycznia 1932 r. Nr. rep. 1 na czas nieograniczony.

Zgubione dokumenty.

po 5 groszy za 1 wyraz.

KUCYPERA TEOFILA zgubiła dowód osobisty wyd. przez Magistrat m. Sosnowca.

GRABOWSKI WŁADYSŁAW zgubił książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną rocznik 1905, wydane przez P. K. U. Miechów, rocznik 1905, dowód osobisty, wydany przez starostwo w Olkuszu.

UNIEWAŻNIAM prawo jazdy użytku publicznego, wydane w Kielcach, Józef Piszczyk.

RÓŻNE.

WZYWAMY p. Hendlę Broda w Sosnowcu do zwrotu wystawionego przez nas weksla na 500 zł., który u niej wykupiliśmy w Krakowie w 1927 roku, na co posiadamy pokwitowanie, a który wymieniona nam nie zwróciła. Po upływie 3 dni sprawę skierujemy na drogę sądową. Weksel unieważniamy. Franciszek i Helena Szyndlerowie, Sosnowiec, Florjańska 7

INSTRUKTOR Z. S. może zgłosić się na ul. Kilińskiego 25 m. 27-28 w godz. od 16 do 18, w dniach 15, 16, 17 kwietnia.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-?? Redaktor odp.: Józef Oskólski.